

Gazeta Rzeźnicza

Pierwsze i jedyne pismo polskie poświęcone zawodowi rzeźniczemu oraz sprawom handlu i chowu bydła, nierogacizny, dziczyzny i drobiu.

Wychodzi co środę i sobotę (od 1-go kwietnia także co poniedziałek) z ilustrowanym dodatkiem niedzielnym „DOM i RODZINA“.

Przedpłata wynosi: W Poznaniu i na pocztach kwartalnie 1,95 mk., miesięcznie 0,65 mk.; z odnośnikiem do domu kwartalnie 2,20 mk., miesięcznie 0,75 mk. — Pod opaską do Austro-Węgier 4 kor., do Królestwa Polskiego 2 rb., do Ameryki 1 dol. kwartalnie. — „Gazeta Rzeźnicza“ zapisana jest w 1. dodatku pocztowego cennika gazet (Postzeitungspreisliste I. Nachtrag pro 1914 u polnisch).

Adres Redakcji i Administracji
Poznań (Posen) W. 6, ul. Moltkego (Moltkestr.) nr. 1.
Telefon nr. 5573.



Cena ogłoszeń: Za wiersz petytowy jednolamowy 25 fenigów. — Pod „Nadesłane“ za wiersz petytowy 50 fen. Rabat przy zleceniach nad 50—100 wierszy 5 procent, nad 100—200 wierszy 10 proc., nad 250—500 wierszy 15 proc., nad 500—1000 wierszy 20 proc., nad 1000—2000 wierszy 30 proc., nad 2000—5000 40 proc., nad 5000 wierszy 50 proc. — Przy ogłoszeniach stałych ćwierćrocznych 33 1/3 proc., półrocznych 40 proc., całorocznych 50 proc. rabatu. Zmiana tekstu dozwolona. — Dla szukających pracy wiersz petytowy 15 fenigów netto. — Dodatki obliczamy po mk. 12.— za tysiąc. — — — — —
Konto czekowe we Wrocławiu (Breslau) nr. 7283.

Wszystkim swoim abonentom oraz ich żonom, skoro bez własnej winy ulegną, czy to przy spełnianiu zawodu, czy też po za zawodem, wypadkowi, powodującemu śmierć lub zupełną nieudolność do pracy, wypłaci Wydawnictwo „Gazety Rzeźniczej“ 300 marek gotówką.

Czwartek 5-go	Agaty p. i m.	Dobrochna.	Wschód słońca: 7 min. 39,	zach. słońca: 4 min. 50	Wschód księżyca: 10 min. 43,	zach. księż.: 3 min. 43
Piątek 6-go	Doroty p. i m.	Bogdana.	" " 7 " 37,	" " 4 " 52	" " 11 " 24,	" " 4 " 55
Sobota 7-go	Romuylda i Rysz.	Suliślaw bł.	" " 7 " 36,	" " 4 " 54	" " 12 " 23,	" " 5 " 57

Własne sprawozdania telegraficzne z targowisk.

Targ na bydło i nierogaciznę w Berlinie.

(Urzędowe sprawozdanie telegraficzne.)

Berlin, środa 4 lutego 1914.

Na sprzedaż wystawiono:

249 sztuk bydła rogatego	95 „ buhai	92 „ wołów	62 „ krów i jałówek	1742 „ cieląt	877 „ owiec	16249 „ świń
--------------------------	------------	------------	---------------------	---------------	-------------	--------------

Cielęta.

a) najwyborniejsze cielęta tuczone (tak zwane Doppellendery)	98-108	140-154
b) najprzedniejsze cielęta utuczone	70-72	117-125
c) średnie cielęta utuczone i najlepsze cielęta od cyca	62-68	103-113
d) poślednie tuczone cielęta i dobre od cyca	54-60	95-105
e) poślednie cielęta od cyca	42-52	76-90

Owce. Tuczone w owczarni:

a) tuczone jagnięta i młodsze skopy	—	—
b) starsze skopy, gorsze tuczne jagnięta i dobrze żywione młode maciorki	—	—
c) średnio żywione skopy i maciorki	—	—

Świnie.

a) tłuste, przeszło 3 centnary żywej wagi	54	67
b) pełnomięsne szlachetniejszej rasy i krzyżowane od 240—333 funt. żywej wagi	52-54	65-67
c) pełnomięsne, szlachetniejszej rasy i krzyżowane od 200—240 funt. żywej wagi	52-53	65-66
d) pełnomięsne od 160—200 funt. żywej wagi	50-52	63-65
e) mięsiste mniej niż 160 funtów żywej wagi	50	62-63
f) maciory	50-51	62-63

Przebieg targu: Ze spędzonego w małej ilości bydła rogatego pozostało kilka sztuk; targ na cielęta był ożywiony; owiec nie zdołano wyprzedać; targ na świnie odbył się dość gładko.

Berlin, 3 lutego 1914.

Dzisiejsze ceny hurtowne mięsa, zwierzyny i drobiu.

(Urzędowe sprawozdanie dyrekcji miejskiej targowicy.)

Mięso: Dowieziono dostatecznie, interes bardzo spokojny, ceny bez zmiany.

Dziczyzna: Dowieziono dostatecznie, interes przewlekły, ceny częściowo niższe.

Drób: Dowieziono dostatecznie, interes spokojny, ceny mało zmienione.

Wółowina: z wołów za 50 kg. Ia 76—85 mk., IIa 66—75 mk., IIIa 63—65 mk., z buhai Ia 70—80 mk., IIa 66—69 mk., z krów tłustych 48—56 mk., chudych 48—60 mk.; z bydła młodec. 62—67 mk., holend. — mk., duńsk. — mk.; z buhai duńskich 58—66 mk. Cielęcina: z t. zw. Doppellenderów 120—140 mk.; z cieląt tucznych Ia 95—108 mk., IIa 82—93 mk., licho karmionych 55—70 mk. Skopowina: ze skopów tucznych 82—88 mk., z skopów Ia 73—81 mk., IIa 64—72 mk., z skopów austral. 63—65 z owiec 66—72 mk. Wieprzowina: tutejsza 56—66.

Zwierzyna i dzikie ptactwo:

Sarnina: Ia 0,00—0,00 mk., IIa 0,00—0,00 mk., jelenina: Ia 0,40—0,45 mk., IIa 0,30—0,35 mk., z cielaków 0,30—0,50 mk., danielina Ia 0,45—0,50 mk., IIa 0,25—0,43 mk., z cieląt 0,50—0,65 mk., dziczyzna Ia 0,40—0,45 mk., IIa 0,20—0,30 mk., z warchlaków 0,55—0,65 mk. za funt. Króliki, duże 0,80—0,90 mk. Kaczki dzikie Ia 1,40—1,75 mk., IIa 0,00—0,00 mk. Cycanki 0,00—0,00 mk. Kuro-patwy, młode Ia duże 3,— mk., mniejsze 2,50 mk., starki 0,00—0,00 mk. Bażanty koguty, młode Ia 2,75—3,25 mk., IIa 2,00—2,50 mk., stare 2,00—2,50 mk., kury 1,50—2,00 mk., Bekasy Ia 1,50—2,25 mk., IIa 1,00—1,40 mk. Zające, duże 3,43—3,60 mk., średnie 2,60—2,90 mk., małe 1,80—2,40 mk. za sztukę.

Drób żywy:

Kury tutejsze 2,40—2,85 mk. Kurczaki tutejsze Ia — mk., IIa — mk., zagraniczne starsze 1,70 mk, Golebie 0,59—0,00 mk. za sztukę.

Drób bity:

Kury Ia 1,80—2,10 mk., IIa 1,00—1,70 mk., młode Ia 1,25—1,80 mk., IIa 0,60—1,20 mk. Golebie Ia 0,00—0,90 mk., IIa 0,45—0,55 mk., włoskie —, mk. Kaczka Ia 2,50—3,50

mk., IIa 1,50—2,25 mk. za sztukę, 0,70—0,85 mk. za pół kg. Gęsi tutejsze Ia 0,68—0,70 mk., IIa 0,60—0,00 mk., z żulaw nadnotekch Ia 0,65—0,76 mk., IIa 0,50—0,60 mk. za pół kg., za sztukę 2,00—3,00 mk., z żulaw nadwarteńskich 0,90—1,10 mk. Indyki tutejsze Ia 0,60—0,80 mk., IIa 0,50—0,58 mk. za pół kg.

Urzędowe sprawozdanie z targowiska w Poznaniu.

Poznań, środa dnia 4 lutego 1914.

Spędzono na targ; 112 sztuk rogacizny.

576 „ świń tłustych	142 „ cieląt	21 „ owiec	5 „ kóz	— „ prosiąt
---------------------	--------------	------------	---------	-------------

Razem 856 sztuk zwierząt.

Za 50 kg żywej wagi płacono:

I. Rogacizna.

A. Woły.

a) pełnomięsiste opasy, najwyższej wartości rzeźnalnej, które nie chodzą w jarzmie	49
b) pełnomięsiste opasy, 4-letnie do 7-letnie	—
c) młode mięsist. niedopasione oraz starsze dopas.	44,00—46,00
d) średnio karmione młodsze i dobrze karm. starsze	38,00—42,00

B. Buhaje.

a) pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnalnej	48,00—49,00
b) pełnomięsiste, młodsze	43,00—46,00
c) średnio karmione młodsze i dobrze karmione starsze	38,00—42,00
d) licho karmione	—

C. Jałówki i krowy.

a) pełnomięsiste upasione jałówki najwyższej wartości rzeźniczej	—
b) pełnomięsiste, upasione krowy najwyższej wartości rzeźniczej niżej siedm. lat	43,00—45,00
c) starsze upasione krowy i jałówki słabo rozwinięte	37,00—42,00
d) średnio karmione krowy i jałówki	32,00—36,00
e) licho karmione krowy i jałówki	20,00—25,00

D. Licho karmione bydło młodociane

E. Cielęta.

a) t. zw. „doppellendry“ wybornie upasione	00,00—00,00
b) cielęta wybornie upasione	62,00—65,00
c) średnie cielęta upasione i wyborne sysaki	55,00—58,00
d) poślednie cielęta upasione i dobre sysaki	48,00—52,00
e) liche sysaki	40,00—45,00

F. Dójki.

a) pierwszej klasy	—	za sztukę
b) drugiej klasy	—	za sztukę
c) trzeciej klasy	—	za sztukę

II. Owce.

A. Tuczone w owczarni.

a) tuczne jagnięta i tuczne młodsze owce	43,00—45,00
--	-------------

III. Świnie.

a) tuczniaki ponad 3 cent. żywej wagi	—	
b) pełnomięsiste od 240—300 funt. z. w.	48,00—52,00	
c) pełnomięsiste od 200—240 funt. z. w.	47,00—50,00	
d) pełnomięsiste od 160—200 funt. z. w.	45,00—48,00	
e) mięsiste poniżej 160 funtów	44,00—47,00	
f) maciory i wieprze	44,00—48,00	
Warchlaki	—	sztuka po 00,00—00,00
Prosiąt	—	para po 00,00—00,00

Sprzedano świń za centnar żywej wagi: 16 szt. po 52 mk., 38 po 51 mk., 205 po 50 mk., 26 po 49 mk., 85 po 48 mk., 25 po 47 mk., 19 po 46 mk., 26 po 45 mk., 9 po 44 mk., 2 po 43 mk., 1 po 39 mk., — po 38 mk.

Tendencja: Targ był ożywiony.

Bytom Górny Śląsk, dnia 3 lutego.

Spędzono: 84 sztuk bydła rogatego, 18 cieląt, 207 świń, 4 skopów, — kóz.
Płacono za: bydło rogate 35—43 mk., cielęta 45—55 mk.; świnie 47—52 mk., skopy 00—00 mk.
Przebieg targu: Dostosowany.

Targ na bydło i nierogaciznę we Wrocławiu.

(Własne sprawozdanie telegraficzne.)

Wrocław, środa 4. lutego 1914

Spędzono:	Pozostało z zesłanego targu:
a) 1329 sztuk bydła rogatego,	a) 23 sztuk bydła rogatego,
b) 2067 „ świń,	b) 34 „ świń,
c) 737 „ cieląt,	c) — „ cieląt,
d) 156 „ owiec.	d) 34 „ owiec.

Bydło rogate.

Płacono za centnar wagi żywej wagi mięsa mk.

A. Woły.	
a) pełnomięsne, utuczone, najprzedniejsze, które nie chodzą w jarzmie	45-47 79-82
b) pełnomięsne, utuczone w wieku 4-7 lat	36-41 65-75
c) młodsze, mięsiste, nieutuczone i starsze utuczone	30-34 60-68
d) średnio pasione młode i dobrze pasione starsze	—28 —62

B. Buhaje.

a) pełnomięsne, wyrosłe, najprzedniejsze	45-47 78-81
b) pełnomięsne, młodsze	40-43 73-78
c) średnio pasione młodsze i dobrze pasione starsze	40 80

C. Jałówki i krowy.

a) pełnomięsne, utuczone, najprzedn. jałówki	41-44 72-77
b) pełnomięsne, utuczone, najprzedniejsze krowy do lat 7	36-40 67-74
c) starsze, upasione krowy i mniej rozwinięte młodsze krowy i jałówki	30-34 60-68
d) średnio pasione krowy i jałówki	24-28 53-62
e) mało pasione krowy i jałówki	24 50

D. Bydło mało pasione młodociane.

Żarłoki	—
---------	---

Cielęta.

a) najwyborniejsze cielęta tuczone (tak zwane doppellendery)	—
b) najprzedniejsze cielęta utuczone	—
c) średnie cielęta utuczone i najlepsze cielęta od cyca	57-60 98-103
d) poślednie tuczone cielęta i dobre od cyca	48-65 86-93
e) poślednie cielęta od cyca	38-42 76-84

Owce.

A. Tuczne w owczarni.

a) tuczne i młodsze skopy	47-50 92-98
b) starsze skopy, gorsze tuczne jagnięta i dobrze żywione młode maciorki	39-42 85-91
c) średnio żywione skopy i maciorki	30-33 60-66

B. Tuczne z pastwiska.

a) tuczne jagnięta	—
b) mało pasione jagnięta i owce	—

Świnie.

a) pełnomięsne od 240—300 funt. żywej wagi	50-51 63-64
b) pełnomięsne od 200—240 funt. żywej wagi	49-51 63-65
c) pełnomięsne od 160—200 funt. żywej wagi	47-49 61-64
d) pełnomięsne mniej niż 160 funt. żywej wagi	45-47 58-61
e) maciory i kierozy	44-46 55-58
f) tłuste, przeszło 3 centnary żywej wagi	—

Przebieg targu: Na targu był średni interes.

Sosnowice, 3. lutego 1914.

Targ na świnie. Spędzono i co z poprzedniego targu pozostało wynosi razem 1920 sztuk. Płacono za centnar żywej wagi:

Świnie: a) tuczniaki ponad 3 centnary żywej wagi	53-55
b) pełnomięsiste od 240—300 funtów żywej wagi	51-53
c) pełnomięsiste od 200—240 funtów żywej wagi	48-50
d) pełnomięsiste od 160—200 funtów żywej wagi	—
e) pełnomięsiste niżej 160 funtów	—
f) maciory i kierozy	47-49

Hamburg, 3. lutego 1914.

Smalec ameryk. Steam 54%, Chamberlain 56,—) nie-oclony), smalec miejski 64,—. Tendencja: silna.

Nasze rzemiosło.

imo, że niektóre gałęzie rzemiosła, upadają pod ciężarem konkurencji wielkiego przemysłu, nie bardzo pomyślnie się rozwijają, to jednak ogólnie można powiedzieć, że rzemiosło znajduje się na drodze polepszenia i pomyślniejszego rozwoju.

Zdanie to opiera się na częstych wywiadach u samych rzemieślników.

Z tego można wnosić, iż nie ma słuszności, kto twierdzi, że rzemiosło jest na wymarcu i na lepszą przyszłość liczyć nie może.

Jednakże do podniesienia rzemiosła, potrzeba przede wszystkim dobrej woli i celowego działania samych rzemieślników.

Każdy rzemieślnik powinien zrozumieć, że podstawą jego powodzenia musi być jak najlepsze wykształcenie teoretyczne i praktyczne w zawodzie. Kto jest partaczem, kto swojego fachu dostatecznie nie zna, kto nie umie korzystać z nowych ulepszeń, wynalazków i środków postępowych, ten oczywiście nie da sobie rady. Jak każdy zawodowiec, tak i każdy rzemieślnik powinien z dniem każdym się doskonalić, w lot chwycić to, co mu wykonanie rzemiosła ułatwi, słowem, ciągle się douczać.

Ale nie dość na tem. Stosunki w świecie, a w szczególności w Niemczech tak się ułożyły, że to, co nazywamy zmysłem kupieckim, a co z wykształcenia kupieckiego wynika, powinno mniej lub więcej stać się własnością wszystkich zarobkujących, a więc i rzemieślników. Rzemieślnik powinien być w naszych czasach także kupcem. Nie w tem rozumieniu, aby jak kupiec konieczności składał zakłady, ale aby utrzymywał w interesach swoich porządek kupiecki. A więc powinien prowadzić książki kupieckie, z których zysk lub stratę pozna. Powinien robić kalkulację kupiecką czyli umieć obliczyć dobrze podług ceny surowego towaru, czasu na robotę, ile używa narzędzi itp., ile jego samego wyrób gotowy kosztuje i ile może za niego żądać.

Mistrz rzeźnicki, jeżeli żąda za funt wołowiny np. 1,30 marek, to powinien wiedzieć, dla czego tyle, a nie mniej ani więcej żąda. Wtedy też będzie wiedział, czy zarabia, ile zarabia, lub czy traci. Obrachunek kupiecki swojego towaru, to jedna z najważniejszych podstaw powodzenia.

Bardzo szkodliwym jest rzemiosłu dawanie na długi kredyt. Niejeden rzemieślnik obstał i dorobił by się gdyby nie potrzebował dawać na kredyt. — Tymczasem właśnie rzemieślnicy bardzo łatwo kredytują, za długo kredytują i to niejednego doprowadza do upadku.

Publiczność do tego przywykła, ale rzemieślnicy mają w tem winę, bo ją do tego przyzwyczaili. Gdyby się złączyli i wszyscy postanowili, że nie będą dawali kredytu, a przynajmniej nie tak długiego, toby się to udało z korzyścią dla nich, a bez szkody dla kupujących.

MAURYCY JOKAY.

Czarne dyamenty.

(Ciąg dalszy). Powieść.

Pod pokładem gliny leżą mamuty, dinotherie, mastodonty, machaerody; cała ziemia niemi posiana. Niema kraju, w którym nie stapałoby się po nich.

W olbrzymich jaskiniach leżą nagromadzone ich kości, pokryte szlamem; drapieżne i trawożercze leżą tu pospołu. Chyba lek dnia ostatecznego i przerażenie wobec powodzi płomieni mogło je spędzić tu razem, bo przed wód wylewem nie mogłyby się były kryć w jaskiniach.

I w głębi też pod nami leży cały zbiór botaniczny przedpotopowego świata, w wielu miejscach grubemi na pięćdziesiąt stóp pokłady: olbrzymie lasy, w których naliczono czterysta rozmaitych rodzajów palmy i sosny, paprocie, dęby i rośliny, które już dziś nie mają nazwy. Wszystko to razem zwie się dziś węglem kamiennym.

Węgiel kamienny, to skamieniała wczorajszego świata flora...

ROZDZIAŁ II.

Gdy już ludzie nie mają na ziemi miejsca.

Nasz praszczur.

Ile tysięcy lat potrzeba było do chwili, w której pierwszy powstał człowiek? Stało się to może tak nagle, jak nagle wyrasta grzyb po ciepłym deszczu, jak powstaje miodowa rosa w kielichu kwiatu, jak kropla żywicy przemienia się w drzewa komórkę.

Biadania w jednójkę rzemiosłu nic nie pomogą, tylko wspólne solidarne postępowanie, czy to przy zakupnie czy przy sprzedaży towaru. A postępowanie takie uradzić i uchwalić należy na zebraniach cechowych.

Przed kilku dniami cech rzeźnicki we Frankfurcie uchwalił jednolite ceny mięsa i wyrobów mięsnych na miesiąc luty, — w końcu tego miesiąca uchwalą znowu ceny na marzec i tak dalej. Cen tych wszyscy rzeźnicy w onem mieście trzymać się będą.

Niech to będzie wzorem dla innych miast, jak postępować należy, żeby rzemiosło podnieść i rozwinąć.

Dział zawodowy.

Dowóz świń z Królestwa Polskiego.

Pruski minister rolnictwa oświadczył w sejmie, że rząd na razie nie zamknie granicy dla dowozu świń z Królestwa Polskiego na Górny Śląsk, czego się koniecznie domagali wielcy posiadaciele niemieccy na Śląsku. Rząd przyszedł do przekonania, że owi panowie nie są w możności dostarczyć na targowiska śląskie potrzebnej ilości nierogaczyny. Zamknięcie granicy pociągnęło by za sobą podrożenie mięsa, a tego przecież pragnie rząd uniknąć.

Prezes rejencyjny w Opolu ciągle trwa w przekonaniu, że świny zakupywane w Sosnowicach przewlekają na Górny Śląsk zarazę pyska i racic, dla tego zamierza wydać rozporządzenie, nakazujące transport świń tylko koleją, a nie jak dotąd wozami. Weterynarz powiatowy oraz dyrektor rzeźni w Mysłowicach udowodnili, że świny przywożone ze Sosnowic nie przenoszą zarazy na Górny Śląsk. Wobec tych fachowych orzeczeń wstrzymał prezes rejencyjny swój ukaz.

Ubezpieczenie bydła i świń w Berlinie.

Zjednoczeni komisyonerzy bydła w Berlinie, utrzymujący osobną kasę ubezpieczeń bydła przeznaczonego na rzeź, ustanowili na miesiąc luty następujące premie ubezpieczeniowe. Za krowy i starsze woły 10 mk., za buhaje, młodsze woły i jałówki 5 marek, za bydło młodociane, tak zwane żarłoki 3 mk., za cielęta 70 fen., za świny 80 fen. Za bydło sprzedane na eksport płaci ubezpieczenie następujące premie zwrotne: za krowy i starsze woły 5 mk., za buhaje, młodsze woły i jałówki 4 mk., za żarłoki 1 mk. Premie zwrotne muszą być odebrane w tym samym dniu do godziny 5. po południu.

Miejska sprzedaż mięsa w Norymbergii.

Za wzorem innych miast zaprowadziła i Norymbergia u siebie sprzedaż mięsa na rachunek miasta. W czasie od października 1912 do października 1913 sprowadzono 876 tysięcy kilogramów, czyli 17 tysięcy i 520 centnarów wołowiny, cielęciny i wieprzowiny. Chociaż miasto nie miało osobnych wydatków na personala i na lokale sprzedaży, nie płaciło podatku proceduralnego ani innych kosztów handlowych, jakie każdy mistrz rzeźnicki ponosić musi, mimo tego mięso „miejskie” było zaledwie o kilka fenygów tańsze od ceny pobieranej w składach rzeźnickich i na targu. Przekonał się magistrat miasta Norymbergii, że rzeźnicy nie mogą taniej sprzedawać mięsa, a wszelkie krzyki — zwłaszcza ze strony związków socjalistycznych

Bez obawy jednak! Nasz praszczur nie był małpą. My nie pochodzimy od goryla. Nasz protoplasta nie był nigdy czterorekim.

Niemniej przecież straszny był on biedakiem, gdy po raz pierwszy rozejrzał się w gęstwi drzew, której tradycja daje miano rajskiego ogrodu. Był nagim, bezbronnym i nieświadomym. Żęby ani paznokcie nie mogły mu być bronią. Skóra nie była mu ochroną przeciw zmianom powietrza. Silniejsze zwierzę napadało go, słabsze uciekało przed nim; powonienia nie miał tak delikatnego, jak zwierzęta, które niem zdołają odróżnić zioła trujące od pożywnych; od leniwca dopiero nauczył się jeść żołądź, od sowy że i szerszeń niegorszą może być potrawą. Doprawdy, dowodem to jest wielkiej odwagi ze strony naszego pierwszego rodzica, że w takich okolicznościach zdecydował się ożenić.

A przytem i to trzeba mieć na uwadze, że Ewa nie była bynajmniej idealną pięknością, jaką podobało się ją wystawiać naszym malarzom. Miała czoło płaskie, zęby wystające i spiczaste, naprzód wysunięty podbródek, nos spłaszczony i ostre policzkowe kości. Miała krzywe nogi, zaopatrzone ogromną stopą i nieproporcjonalnie grubemi kolanami.

Stwierdza to archeologia, geologia i paleontologia namacalnemi dowody. Nasza pierwsza macierz ma wielu przeciw sobie świadków.

I gorzkim też musiało być życie pierwszych naszych rodziców. Nie sądzę nawet, by się we dnie śmieli pokazywać; nocą prawdopodobnie dopiero wychodzili na zdobyć; korzonki ziół, cebulki roślin, grzyby, lesne gruszki, żołądź, laskowe orzechy, szczaw, wybierane z ptasich gniazd jaja, ślimaki, sta-

— na zdzierstwo rzeźników, są bezpodstawne. Niedostateczna ilość a ztąd drogość towaru żywego — oto przyczyna wysokich cen mięsa.

Podrożenie wartości bydła.

Przy liczeniu bydła w grudniu 1912 r. stwierdzono także jego wartość według przypuszczalnej ceny sprzedaży. Wzrost jest wprost zadziwiający i powinien otworzyć oczy wszystkim, co narzekają na drożyznę mięsa.

W roku 1900 taksowano wartość sztuki większego bydła rogatego na 216 marek, w roku 1912 na 346 mk., podskoczyła tedy wartość sztuki o 130 mk. czyli 60,2 procent. Świny taksowano w 1900 r. za sztukę 54 mk., w 1912 r. 76 mk., czyli wyżej o 40 i trzy czwarte procent; owce taksowano w 1900 r. 20 mk., w 1912 r. 33 mk. za sztukę, czyli wyżej o 65 procent. Ogólna wartość bydła i nierogaczyny w Niemczech wynosiła w końcu 1900 r. 4 i ćwierć miliarda marek, w końcu 1912 r. 7 i trzy ćwiercie miliarda marek, podskoczyła więc o 3 i pół miliarda marek. — Rozumie się, że w stosunku do tych wygórowanych taksowań wartości bydła i nierogaczyny, podskoczyła niezmiernie i cena sprzedaży żywego towaru na wszystkich targowiskach.

Z cechów i stowarzyszeń.

— **Trzemeszno.** Cechmistrzem tutejszego cechu rzeźnickiego wybrany został w miejsce p. Miśkiewicza mistrz rzeźnicki p. Józef Kołaczkowski.

— **Lidzbark (Pr. Zach.)** Mistrz rzeźnicki Maliszewski i jego małżonka obchodzili w tych dniach uroczystość złotego wesela. Na intencję Jubilatów odbyło się w kościele farnym uroczyste nabożeństwo. W imieniu cechu rzeźnickiego wręczył zarząd sędziwej parze piękny upominek.

— **Bytom.** Spółka dla użytkowania skór w Bytomiu nie rozdziela w tym roku swym członkom dywidendy, gdyż płaciła im wysokie ceny za skóry.

— **Gliwice.** Wolny cech rzeźników i masarzy odbył swe kwartalne zebranie pod przewodnictwem cechmistrza Józefa Franka. Przyjęto na członków mistrzów rzeźnickich Wallacha i Wolnika. Kasa pożrebowa miała dochodu 1773 mk., rozchodu 434 mk., stan kasy 1339 mk. Do magistratu wysłano wniosek, ażeby naukę szkolną dla uczniów przeniósł na godziny wieczorne. Magistrat dał odpowiedź odmowną.

— **Zabrze (na Górnym Śląsku).** Tutejszy wolny cech rzeźnicki znajdował się w bardzo krytycznym położeniu. Różne przyczyny były powodem, że cech popadł w znaczne długi. Tak już było źle, że wybrany weszłym roku nowy zarząd zastanawiał się nad ewentualnym zgłoszeniem upadłości lub rozwiązaniem cechu. Kilku wierzycieli domagało się zapłacenia swych należności, lecz zarząd cechowy musiał ich oddalić z pretensjami, bo w kasie nie było ani fenysa. Wierzyciele wytoczyli skargę, która wszystkie miały wynik niekorzystny dla cechu. Przyszło wreszcie do ugody, wierzyciele zgodzili się na spłaty częściowe i tak powoli oczyszczono cech z długu. Starodawna i cenna chorągiew miała już pójść pod młotek komornika sądowego.

— **Gera (w księstwie sasko-altenburskiem).** Tutejszy cech rzeźnicki obchodzić będzie 10. maja rb. 300-letni jubileusz swego istnienia. Niezwykła ta rocznica będzie obchodzona bardzo uroczystie.

nowiły jedyne ich spiżarniane zapasy, jak to podziśdzien bywa jeszcze u milionów ich potomków. A gdy słotne powietrze nie dozwalało im wyjść na taką zażywieniem wyprawę, dobrze musieli przymierać głodu, lub zadowalać się tłustym margłem, jak to czynią dziś jeszcze nasi bracia z nad brzegów Nigru. A gdy mąż wychodził na takie poszukiwania, żonę i dzieci chował w krzaki ciernia, do których potem trafiał dopiero za głosem. I mowa też ludzka wczas składała się z kilku tylko dźwięków; było ich może ledwie dwa razy tyle, co w języku psa lub koguta. Skoro zaś na takiej wśród puszczy wędrowce napotkał podobną sobie postać, wówczas każdy z nich uciekał i krył się w zarośla, co mu były domem. Człowiek bowiem wiedział doskonale, że wilk i niedźwiedź są jego wrogami, ale największym ze wszystkich wrogów jest mu bliźni.

Gdy potem jeden z nich wpadł na myśl, że kamień można drugim kamieniem wyostrzyć, że w nim można spiczastym kamieniem wydrążyć dziurę, w tę dziurę włożyć drąg i tak sporządzoną bronią odpieścić napad lwa, tura, niedźwiedzia, jakimż on naraz stał się potężnym! Odkrywszy, że broń jest uzupełnieniem człowieka, nagle stał się królem.

Tak uzbrojony człowiek nie chodził już nago; postarał się dla siebie i żony o wełnistą, miękką skórę; nie szukał już w krzakach ciernia dla siebie legowiska; kamienną siekierą ścinał począł drzewa, wbił w dno jezior pale ciężkimi kamieniami, zbudował sobie nawodne mieszkanie, niedostępne niby forteca i przeniósł do niego całą swą rodzinę.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Na sezon balowy poleca

w znanym wielkim wyborze i po cenach jaknajniższych

Kapelusze
Cylindry
Szapoklaki
Koszule białe

Krawaty
Rękawiczki
Chusteczki
jedwabne

B. Hahn
Bolesław Hahn
Poznań, Stary Rynek 73/74
w domu Banku Przemysłowców.

Porady zawodowe, prawne i podatkowe.

— Zapytanie z Wojcina (pow. strzeliński):

„Czy mi jest wolno we własnej rzeźni prze-
trzymywać słoninę?”

Odpowiedź: Nie znamy przepisu, któryby
zabraniał rzeźnikom przechowywać słoninę i inny
towar we własnej rzeźni. Bez wątpienia może Pan
najspokojniej przechowywać wspomniany towar za-
pasowy w rzeźni.

— Zapytanie z Nowej Cerkwi. I. N. N.

„Czy mogę z mięsem jeździć po wioskach bez
osobnego pozwolenia i zameldowania policyjnego
w obrębie czterech kilometrów w powiecie swoim i są-
siednim?”

Odpowiedź: Jeżeli ktoś w miejscu swego
zamieszkania ma zameldowany stały proceder rzeźni-
cki i prowadzi tam rzeźnictwo, wtedy może swój to-
war i wyrób sprzedawać w obrębie 15 kilometrów od
miejsca zamieszkania bez osobnego pozwolenia po-
licyjnego. Paragraf 42 niemieckiej ustawy procedu-
rowej wyraźnie powiada, że kto jest uprawniony do
prowadzenia stałego proceduru, może i po za obrę-
bem miejsca osiedlenia wykonywać swój proceder.
Dalej powiada paragraf 59 tejże ustawy, że nie po-
trzebuję tak zwanego „Wandergewerbeschein”, kto
w obrębie 15 kilometrów od miejsca zamieszkania
swego sprzedaje towary własnego wyrobu, które na-
leżą do przedmiotów sprzedawanych na targach ty-
godniowych. W myśl tego paragrafu zaliczyć można
mięso i wyroby mięsne do takich przedmiotów.

— Zapytanie z Polskiego Ciekyna:

Wędziłem pewnemu panu szynki, słoninę, kieł-
basę itp. przez więcej niż dziesięć lat i zawoziłem mu
je po uwędzeniu umyślnie lub przy okazji. Teraz, gdy
przyszło do obrachunku, nie chce mi ów pan zapłacić,
twierdząc, że to uczyniłem z grzeczności, jako do-
bre mu odbiorcy.

Odpowiedź: Za każdą pracę i usługę mo-
żna żądać zapłaty, wyjąwszy, że ktoś z góry ofiaro-
wał się wykonać pracę lub usługę bezpłatnie. Niech
pan wezwie owego jegomością do zapłacenia za węd-
zenie i odwożenie towaru, a jeżeli odmówi zapłaty,
niech Pan sprawę odda sądowi. Zwracamy jednakże
uwagę, że w razie skargi sądowej likwidować Pan
może tylko za ostatnie dwa lata, gdyż pretensya za
dawniejsze lata jest przedawniona.

Aukcja bydła w Bydgoszczy i w Poznaniu.

Poznański Związek hodowców bydła czarno-be-
strej nizinnej i simentalskiej rasy urządza dwie auk-
cje, a mianowicie
w czwartek, dnia 5 marca b. r. o godz. 11 przed po-
łudniem na podwórzu rzeźni w Bydgoszczy,

w czwartek, dnia 30 kwietnia b. r. o godz. 11
przed poł. na podwórzu rzeźni w Poznaniu
Na sprzedaż wystawione zostaną buhajki czar-
no-bestrej rasy nizinnej i simentalskiej, roczne i star-
sze dalej ewentualnie buhajki śląskiej czerwonej ra-
sy — również jałowice, świnię i barany rozplodowe.
Wystawione na sprzedaż bydło oglądać można
w dniu aukcji od godziny 8-mej rano. — Obory,
względnie owczarnie i chlewnie, z których było po-
chodzi, zostaną na 48 godzin przed aukcją przez we-
terynarzy zbadane, tak samo po nadejściu na aukcję
w Bydgoszczy, względnie w Poznaniu. — Wszystkie
obory szczepione są przeciwko gruźlicy sposobem
przez rząd uznanym.

Członków Związku hodowlanego uprasza się
o zgłoszenia na aukcję w Bydgoszczy najpóźniej do
6 lutego br., na aukcję w Poznaniu do 15 marca
br. do Izby Rolniczej. Odnośne formularze przesłane
zostaną na żądanie.

Katalog bydła, wystawionego na sprzedaż, uka-
że się z końcem lutego, względnie początkiem kwie-
tnia br. i otrzymać go można za zgłoszeniem bez-
płatnie.

POLITYKA.

Sprawa dokumentów hakatystycznych w sejmie pruskim.

Posel nasz dr. Zygmunt Seyda w komisji budże-
towej sejm pruskiemu zinterpelował ministra, czy
gotów jest zbadać sprawę tajnych dokumentów „Ost-
markenvereinu” i następnie powziąć decyzję, czy
urzędnicy należący do związku, knującego spiski
przeciw Austrii i Galicyi. Posel nasz dowiódł mini-
strowi, że na podstawie par. 43 niemieckiego kode-
ksu cywilnego należy związkowi hakatystycznemu ode-
brać prawa korporacyjne.

Minister odpowiedział, że gotów zbadać sprawę,
skoro mu owe dokumenty zostaną przedłożone, nie
wierzy jednak w ich wartość, jako skradzionych.

Na to oświadczył nasz posel, że prawdziwość do-
kumentów uznał publicznie główny zarząd „Ostmar-
kenvereinu”. Oryginały nie mogą być przedłożone mi-
nistrowi, gdyż zostały zwrócone do tajnej biblioteki
hakatystycznej; z tego też powodu upada zarzut kra-
dzieży.

Dyskusję zamknięto na wniosek posła dr. Ro-
waldta, który zaznaczył, że nad tą sprawą obszernie
mówić można na pełnym posiedzeniu sejm pruskiemu.

Echa sprawy savernskiej.

Pułkownik Reuter, znany ze swych głośnych czyn-
ów w Saverne, został mianowany komendantem
12. pułku grenadyerów we Frankfurcie nad Odrą. Przy
przesadzeniu tem honor Reutera nie doznał uszczerb-
ku. — Porucznik Forstner, również głośny ze swych
występów w Saverne, został przesadzony do Byd-
goszczy.

Namiestnik Alzacyi i Lotaryngii hr. Wedel na
życzenie cesarza pozostanie jeszcze pewien czas w ur-
zędzie. Sekretarzem stanu i ministrem spraw wewnę-
trznych dla Alzacyi i Lotaryngii mianowany został
prusak hr. Roeden, o którego dotychczasowej działal-
ności politycznej nie można nic pewnego powiedzieć.
Twierdzą o nim, że jest bardzo zdolnym urzędnikiem
administracyjnym — w duchu pruskim.

Walki partyjne w Galicyi.

W Tarnowie odbył się w niedzielę wiec ludowy,
w którym wzięło udział przeszło 3000 osób z 48 po-
wiatów. Przewodniczył poseł Bojko. Mówcy wystę-
powali przeciw postowi Stapińskiemu, zarzucając mu,
że okrył hańbą i zdradził naród polski. Stapiński jest
posem stronnictwa ludowego.

W Dąbrowie zwołał poseł Bojko wiec wyborców.
Zwolennicy Stapińskiego przybyli w wielkiej liczbie
i opanowali wiec. Zrzucili oni posłom Bojce i Wi-
tosowi przepustkę oraz branie pieniędzy od mini-
stra Długosza.

Domowa ta walka pomiędzy Polakami w Galicyi
wielką radość sprawia Niemcom i Rusinom, którzy z
niezdoby polskiej starają się wyciągnąć dla siebie
korzyści.

Bawaryja protestuje.

Prusy są w Rzeszy niemieckiej największym pań-
stwem i jako takie pragną rej wodzić i innym pań-
stwom udzielać rad przerożnych. Takie wodzirejstwo
wyprasza sobie inne związkowe państwa i państw-
ka niemieckie. Szczególniej Bawaryja bardzo nie-
laskawa na Prusaków, dlatego też na posiedzeniu ba-
warskiej rady państwowej prezes ministrów bawar-
skich zaprotestował przeciw dążnościom zwierzchni-
czym Prus w związku państw niemieckich.

Nowy książę albański.

Wielki marszałek dworu księcia Wieda, kandy-
data na tron albański, opuszcza 17. lutego Berlin i dą-
ży do Durazzo, by tam poczynić przygotowania do
uroczystego wjazdu pary książęcej. Książę Wied z ro-
dziną podąży do Albanii 20. lutego.

— *Gorset a piękność kobieca.* Ten niewidzialny
przy toalecie damskiej przyrząd odgrywa obecnie w
świecie mody rolę bardzo ważną, — on to bowiem by-
wa nieraz właściwym wytwórcą wysmukłości kobiec-
cej, tego nader cennego przymiotu, wymaganego bez-
warunkowo od nowoczesnego typu piękności. Odpo-
wiednich zaś do tego celu i beznagannie leżących gor-
setów jedwabnych, adamaszkowych, trykotowych, sa-
tynetowych, batystowych, dreliszkowych itd., wyko-
nanych w pierwszorzędnym zakładach krajowych
i zagranicznych, nabyć można po cenie bardzo przy-
stępnej w jedynym polskim specjalnym magazynie
pod firmą: *Bazar gorsetów „Victoria” w Poznaniu*
przy ul. Ryceńskiej nr. 2. Fachowo wykształcona
właścicielka magazynu chętnie służy swoim szano-
wnym odbiorczyńom cennymi radami i wskazówkami.
Będąc pewni, iż każda z pań znajdzie coś odpowie-
dniego dla swej figury, — gdyż wybór gorsetów jest
zawsze bardzo wielki na składzie, — radzimy nie omi-
jać magazynu naszej rodaczki, która ze wszelkich miar
zasługuje na łaskawe poparcie szanownych czytel-
niczek.

— *Odmrożone ręce, uszy i nogi.* Prawie każdy
z naszych czytelników w obecnej porze roku doznał
skutków tych cierpień. Sądzymy, że wyrządzą przy-
sługę szanownym abonentom, jeżeli wskażemy na no-
wy wynalazek w dziedzinie wiedzy lekarskiej i sztuki
lecniczej. Właściciel laborat. kosmet. G. Mocki
w Berlinie — Neukölln, ul. Berlińska nr. 85. c. spor-
ządził niedawno preparat przeciw odmrożonym człon-
kom. Doświadczenia jakie z tym środkiem poczyniono,
wykazały tak świetne rezultaty, że nie będziemy po-
trzebować już odtąd widzieć rąk oszepeconych przez
odmrożenie. Środek ten, czysty produkt naturalny,
jest całkiem nieszkodliwy; usuwa on nie tylko na-
brzmienia od mrozu, lecz bardzo skutkuje na skórę
czerwoną, popękaną i chropowatą. Interesenci niech
we własnym interesie spróbują tego środka i sprowa-
dzą sobie paczkę za 2,25 mk. z wymienionego labo-
ratorium. Wysyłka odbywa się dyskretnie za zaliczką.

Sprawozdania z targowisk.

Bydgoszcz, 31. stycznia 1914.

Spędzono: — bydła rogatego, 7 cieląt, — owiec, 344
świń, 385 prosiąt.

Placono za centnar żywej wagi:

Cielęta.

a) doppelendry, wyborne upasione	- - - - -	- - - - -
b) wyborne upasione	- - - - -	- - - - -
c) średnio upasione i wyborne sysaki	- - - - -	40 - 48
d) pośrednio upasione i dobre sysaki	- - - - -	30 - - -
e) liche sysaki	- - - - -	- - - - -

Świnie.

a) tuczniaki ponad 3 centnary żywej wagi	- - - - -	45,00
b) pełnomięsne od 240 do 300 funtów żyw. wagi	- - - - -	44,00
c) pełnomięsne od 200 do 240	" " "	43,00
d) pełnomięsne od 160 do 200	" " "	42,00
e) pełnomięsne niżej 160	" " "	41,00
f) maciory i nieczyste wieprze	" " "	40,00

Prosięta za parę 30-45 mk.
Sprzedano świń po 45 mk. 1, po 44 mk. 3, po 43 mk. 80,
po 42 mk. 68, po 41 mk. 26, po 40 mk. 10 sztuk.

Przebieg targu przewlekły.

Essen, 2. lutego.

Spędzono 93 wołów, 430 krów i jałówek. 181 buhai,
4475 świń, 42 owiec i 498 cieląt.

Placono za centnar żywej wagi:

Woly: 1) pełnomięsne, upasione do 7 lat 88-92 mk. 2) młode
niedopasione i starsze upasione 88-92 mk., 3) młode średnio
pasione i starsze 75-85 mk., 4) kiepsko pasione każdego wieku
— mk.

Krowy i jałowki: 1) pełnomięsne, upasione jałowski
— mk. 2) pełnomięsne, upasione do 7 lat 87-88 mk.,
4) starsze, upasione krowy i mało rozwinięte młodsze krowy
i jałowki 80-86 mk., 4) kiepsko pasione krowy i jałowki 72 do
78 mk.

Buhaje: 1) pełnomięsne, opasowe do 5 lat 87-89 mk.,
2) pełnomięsne, młodsze 82-86 mk., 3) średnio pasione młod-
sze i starsze 75-80 mk.

Owce: 1) młodsze skopy i upasione jagnięta 100 mk.,
2) starsze skopy upasione 85-90 mk., średnio karmione skopy
owce (maciorki) — mk.

Cielęta: 1) doppelendry 80-86 mk., 2) dobrze upasione
65-68 mk., 3) średnio upasione 58-64 mk., 4) kiepsko pasione
45-56 mk.

Świnie: 1) pełnomięsne lepszych ras i ich krzyżowań
do 1 1/2 roku 64-66 mk., 2) mięsne 60-63 mk., 3) mniej roz-
winięte oraz maciory i kiernozy 50-60 mk.

Przebieg targu: Powolny.

Gdańsk, 3. lutego 1914.

Spędzono na targ tutejszy 1579 świń.

Ceny rozumieją się za 50 kilo żywej wagi.

a) świnie tłuste ponad 150 kg	- - - - -	50-51 mk.
b) pełnomięsiste od 120-150 kg	- - - - -	49-51 "
c) pełnomięsiste od 100-120 kg	- - - - -	47-50 "
d) pełnomięsiste od 80-100 kg	- - - - -	46-49 "
e) pełnomięsiste niżej 80 kg	- - - - -	42-46 "
f) maciory tuczne	- - - - -	47-49 "
g) maciory i nieczyste wieprze	- - - - -	38 - - -

Przebieg targu: Bydło rogate spokojnie, towaru nie
uprzętnięto; na cielęta interes średni, owce ceny zwykłe;
na świnie interes spokojny, towaru nie uprzętnięto.

Chicago, 3. lutego.

	3.	2.
Smalec na maj	11,-	11,05
" " lipiec	11,17 1/2	11,20
mięso wieprzowe na maj	21,47 1/2	21,50
żeberka na maj	11,47 1/2	11,52 1/2
okrasa short ribs sides	10,75-11,37 1/2	10,75-11,25
Dowóz świń na zachodzie	119 000	97 000
z tego w Chicago	32 000	37 000

Notowanie za smalec, żeberka, świnie i okrasę rozumieją
się w dolarach i centach za 100 amerykańskich funtów, czyli
90 funtów 350 gr. naszej wagi. Ceny za wieprzowinę rozumieją
się w dolarach i centach za bareł (barrel = beccka) 200 fun-
tów, czyli 181 funtów 200 gr. naszej wagi. 1 dolar = 4,20 mk.

Ostatnie wiadomości telegraficzne.

Nowe zdobycze kolonizacji pruskiej.

— Krotoszyn, 4. lutego. Komisja kolonizacyjna
nabyła od księcia Thurn i Taxis 6 posiadłości ogólne-
go obszaru 860 tysięcy hektarów za 3 miliony marek.

Nieszczęście na polowaniu.

— Lwów, 4. lutego. Na polowaniu u Władysława
hrabiego Dzieduszyckiego w Jezupolu została Ewa
hrabina Dzieduszycka nieostrożnym wystrzałem
śmiertelnie zraniona. Strzał dał Aleksander hr. Dzie-
duszycki.

Wyładowanie niemieckich lotników wojskowych we Francji.

— Nancy, 4. lutego. Dwóch lotników niemieckich,
oficerzy Prestien i Gerner, wyładowali wczoraj
w południe na ziemi francuskiej w odległości pół-
torej mili od granicy niemieckiej i 1/4 mili od francu-
skiej fortecy Manonvillers. Oficerów niemieckich
natychmiast przesłuchano. Twierdzą oni, że stracili
kierunek i nie wiedzieli, gdzie się znajdują. Aparat
lotniczy zostanie odesłany do Mecu; oficerów za-
trzymano aż do wyjaśnienia sprawy.



FABRYKA PAPIEROSÓW PATRIA-TA.
GANOWICZ & WLEKLIŃSKI, POZNAŃ.

Kalendarz Rzeźnicki

na rok 1914

zawierać będzie następującą treść:

1. Miesiące i dni, imiona św. Pańskich i imiona słowiańskie na cały rok.
2. Przy każdym miesiącu papier czysty do zapisków.
3. Jarmarki w W. Ks. Poznańskim, w Prusach Zachodnich i Wschodnich i na Śląsku.
4. Najważniejsze targi bydłowe w Niemczech.
5. Ilość bydła i nierogaczyny we wszystkich krajach.
6. Ile waży normalnie bydło, nierogaczyna i dzierzyna?
7. Kalendarz ciężarności bydła i nierogaczyny.
8. Obliczenie wagi mięsa po rzezi.
9. Porównanie cen za towar zabity i towar żywy.
10. Koszta przewozu koleją bydła i nierogaczyny.
11. Obliczenie ceny za świnie żywej wagi po potrąceniu tak zwanego tara.
12. Jakie przepisy prawne obowiązują przy kupnie i sprzedaży bydła.
13. Taryfa pocztowa, telegraficzna i kolejowa.
14. Monety wszystkich państw i obliczenie ich wartości na pieniądze niemieckie.

15. Miary i wagi niemieckie i zagraniczne.
16. Tabela procentowa na rok i miesiąc.
17. Wielkość państw europejskich i ilość ich mieszkańców.
18. Ludność Europy podług narodowości.
19. Liczba ludności polskiej w r. 1913.
20. Miasta na ziemiach polskich ponad 25000 mieszkańców.
21. Ważniejsze przepisy ustawy o zabezpieczeniu na starość i niemoc.
22. Ważniejsze przepisy ustawy o kasach chorych.
23. Podatek dochodowy i uzupełniający.
24. Podatek stempłowy i od weksli.
25. Koszta procesowe i adwokackie.
26. Najlepszy przyjaciel mistrza rzeźnickiego.
27. Rozmaitości.

Każdy abonent „Gazety Rzeźnickiej” otrzyma powyżej opisany piękny kalendarz, wartości 1,50 mk.

darmo

skoro nadesłacie przedpłatę na kwartał bieżący 1,45 mk. Prosimy uprzejmie wszystkich tych, którzy gazetę naszą otrzymują, żeby spiesznie nadesłali abonament,

gdyż musimy unormować wysokość nakładu. Ci zaś, którzy na urzędach pocztowych zapisali sobie „Gazetę Rzeźnicką”, niechaj nam jako dowód nadesłają kwit abonamentowy, poczem również otrzymają nasz kalendarz darmo.

Każdy mistrz rzeźnicki i handlarz bydła lub nierogaczyny, powinien posiadać „Kalendarz Rzeźnicki”, gdyż zawiera on najważniejsze informacje zawodowe i ogólne.

Jednocześnie upraszamy Czytelników naszych o jednanie nam nowych abonentów, od ilości ich bowiem zależy rozwój tego pierwszego i jedyne pisma polskiego dla zawodu rzeźnickiego i handlu bydła. Sprawą honorową dla każdego mistrza rzeźnickiego i handlarza bydła powinno być abonowanie i popieranie swego pisma rzeźnickiego, które jest tak redagowane, że zupełnie zastępuje podobne pisma niemieckie.

Rozsyłka Kalendarza rozpocznie się w drugiej połowie tego miesiąca.

Ci abonenci, którzy czekiem przysłali abonament, nie potrzebują nam podawać swych adresów, gdyż mamy ich zapisanych w naszej ksiązce abonentów.

Towar z rzeźni berlińskiej

Polecam z najlepszych

świń wiejskich

świeżą okrasę

(krzyże) 49

extra grubą . . . mk. 60.— średnią . . . mk. 54.—
grubą . . . mk. 57.— lekką . . . mk. 51.—
bez podgardli mk. 2 na centnarze drożej.

świeże sadło . . . mk. 63.— świeże podgardla mk. 50.—
świeże owtorki . . . mk. 43.— odrzynki od brzucha . 50.—
świeże brzuchy . . . mk. 60.— świeże głowy b. podg. 30.—
Prima świeży łój nerkowy mk. 50, przeponowy mk. 45.
Łój wytopiony w tablicach po 5 fantów.

Ceny rozumieją się z dworca w Berlinie bez opakowania.
Nieznanym odbiorcom za zaliczką.

William Drömer Export hurtowy Berlin N. O. 18
Langenbeckstr. 1 i Centralschweineschlachthof, Kammer 11
Zastępca: Fr. Chwilkowski, Poznań (Posen O. 1) W. Garbary 5
Telefon 2317.

Bieliznę damską i męską

Bieliznę stołową

Płótna, trykoty, firany,
kołdry watowane.

Speyalność: Wyprawy

poleca [51]

Wacław Brodziak

Poznań, Stary Rynek 56
TELEFON 2613.

Edward Kreglewski

TELEFON 1911
Poznań
Mechaniczna fabryka tytek
hurtowny skład papieru i materiałów piśmiennych
Fabryka zeszytów i ksiąg kontowych
Drukarnia
ulica św. Marcina nr. 27. 57



42 **Wielki wybór**
wszelkich dodatków
do modnych fryzur

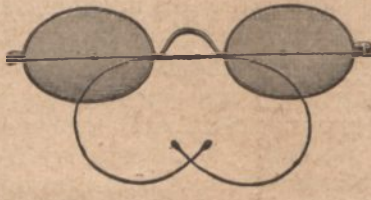
Systemowe zamówienia wykonuje się dobrze i szybko.

Tel. 2849 **St. Miszewski** Tel. 2849
Poznań, ulica Rycerska 40, w pobliżu ulicy Berlińskiej.

Akwizytorów

do zbierania ogłoszeń i abonamentu dla pism zawodowych, za wysoką prowizją, poszukuje się we wszystkich większych miastach. Spieszne zgłoszenia uprasza

A. Klóskowski, Poznań, ul. Moltkego 1.



Okulary i binokle

wszelkich najnowszych systemów, według przepisów lekarskich, doskonale przystosowane do oczu, kupuje się bardzo tanio w firmie 37

K. Greger & Co.

właśc. KAZIMIERZ GREGER
POZNAŃ, ulica Berlińska No. 20. Tel. 2750.
w pobliżu Teatru polskiego.

Najwięk. polski spec. skład optyczny w Poznaniu i Księżtwie.



T. Maciejewski, Poznań

ulica Wilhelmowska 15 35

Magazyn garderoby męskiej

Wielki wybór w materyach angielskich i francuskich. Tel. 3522.



Olszowe drzewo na opał

zupełnie suche ma na sprzedaż Alb. Löwisohn — Poznań (Posen z. Bollwerk. Telefon 5080). Tamże nabyć można mały wóz rzeźnicki. 64

Korkowe płyty dla chłodołni i podobnych urządzeń

62 Denner & Funke, Cassel.

Man zamiar mój dobrze zaprowadzony
interes rzeźnicki 72
z budynkami z powodu innego przedsięwzięcia sprzedać.
Zgłoszenia przyjmuje administracja „Gazety Rzeźnickiej” pod A. B. 128.

Rzeźnik

kawaler 39 lat, z prowincji poznańskiej, dobrego usposobienia posiadający własny interes, majątny, zacej rodziny, szuka na tej drodze

towarzyszki życia

68 Panny lub wdowy, dobrego charakteru, zechcą z pełnym zaufaniem nadesłać swe zgłoszenia do Ekspedycji „Gazety Rzeźnickiej” pod nr. 68. Dyskrecja zapewniona.

Rzeźnicy, kupujcie u tych, co w Waszej gazecie się ogłaszają

- Papier pergaminowy 61
- Papier drukarski (t. zw. Druckausschuss)
- Papier celuloze w rolkach do aparatów
- Papier brązowy w arkuszach i rolkach
- Książki kontowe
- Druki kupieckie jako i wszelkie materyały piśmienne i biurowe

Antoni Rose

Poznań - Bazar
Zakład artystyczn.-litograf.
Drukarnia

Hurtowny i detaliczny skład papieru i materyałów piśmiennych.
Telefon 3381.
Pocztowe konto cekowe Wrocław I 5541.

Obrączki ślubne

pierścionki do zaręczyn, oznaki, medale dla Towarzystw, wykonują jako jedyny fabrykant 38

J. Pendowski, Poznań, ul. Wrocławska 36 wchód Golebia 4. Telef. 5693.

Szpilki do kizek

6 sprzedaje 1-sza firma branży A. Jaerschke, fabr. wyr. drzewn. Reichenstein (Schlesien).

Postępowe rzeźnictwo.

Rzeźnicy po mniejszych miastach mają często różne gatunki mięsa na zbyciu, natomiast rzeźnikom po większych miastach nieraz takiego towaru brakuje. Jednym i drugim radzimy, żeby do „Gazety Rzeźnickiej” podali ogłoszenie, gdy chcą towar sprzedać lub nabyć a z pewnością otrzymamy oferty, gdyż „Gazeta Rzeźnicka” dostaje się regul. do rąk wszystkich pol. rzeźników w W. Ks. Poznańskim, w Prusach Zach. i Wschod., na Gór. Śląsku i na obcz.

Najlepsze bez odpadków surowe szynki zwijane i pecherzowe 1,10 mk.

myszki 1,10 mk. 71

twardą serwetkę i salami 1,30 mk. dobrą do kraj. 1,10 mk. za zaliczką poleca

R. Altmann, Haynau i. Sch. Kilkakrotnie premiowany. Cennik darmo.

ERNST GESSNER, komisowy handel bydła Spec. Bydło ciężkie. Rzeźnia (Schlachthof) Chemnitz.

20 ctr. pa. tłustej wędzonej OKRASY . . . po 80 mk.
3 ctr. myszek (szyneczek) po 125 mk.
5 ctr. wysm. łoju wołowego po 45 mk.
3 centr. salcesonu, wątrobianki i głowizny mam co tydzień na sprzedaż. Dostarcz. mogę każdą ilość. Niezn. odbiorcom za zaliczką. Rich. Haase, Arnstadt (Thür.). Telefon 463. 66

Najlepszą szynkę zwijaną

poleca Wilh. Heptner Grünbergi, Schl. Niederstr. 10-11 Wysyłka za zaliczką. 63

Rzeźnictwo.

Dom

ze składem rzeźniokim w dobrze ożywionej ulicy w Poznaniu nowe urządzenie elektryczne, przy wpłacie 12 tys. mk. z powodu choroby właściciela do sprzedania. Zgłoszenia przyjm. Administracja „Gazety Rzeźnickiej” pod nr. 58.

Nową kamienicę moją

przy targowisku (Sa'zring), której od lat 12 znajduje się dobrze prosperujący interes rzeźnicki zamierzam sprzedać z całkowitym inwentarzem urządzeniem. Cena 50 000 mk. wpłaty potrzeba 10 do 15 000 marek. — Agenci wykluczeni. Zgłoszenia adresować: Franz Nowak, mistrz rzeźnicki Rosenberg, O.-S., Sa'zring 60.

Interes rzeźnicki

dobrze zaprowadzony jest do sprzedania od 1. 4. 1914 Ig. Galantowicz Inowrocław (Hohensalza) ul. św. Duchy 5. 67